

ALBERT NOWACKI

## MIKOŁAJ GOGOL W RECEPCJI JEWHENA MAŁANIUKA

Jewhen Małaniuk to jeden z najwybitniejszych i jednocześnie najbardziej znanych poetów ukraińskiej literatury emigracyjnej, którego zasługi dla poezji ukraińskiej są wręcz nieocenione. Jednakże ten sam Małaniuk to również wnikliwy krytyk literacki i jednocześnie kulturoznawca, który pozostawił po sobie dwa tomy różnego rodzaju artykułów, szkiców i studiów, dotyczących głównie szeroko pojmowanej literatury ukraińskiej. Jego eseistyka stanowiła odzwierciedlenie kręgu zainteresowań pisarza, w który wpisywała się zarówno spuścizna literacka Tarasa Szewczenki, któremu poświęcił kilka artykułów, jak też i twórczość Iwana Franki, czy Łesi Ukrainki, a także wydarzenia z literatury jemu współczesnej.

W swych wywodach z pogranicza kulturoznawstwa i literaturoznawstwa obserwował sytuację literacką w Ukrainie radzieckiej, przy czym nie bez znaczenia jest tu fakt, iż, jak słusznie zauważyła Paulina Waszkiewicz-Lewandowska, ten „autor-emigrant, gromadząc przez 40 lat swoje przemyślenia i doświadczenia, nie stracił kontaktu duchowego i intelektualnego z procesami, jakie zachodziły na zniewolonej Ukrainie”<sup>1</sup>. Jednocześnie swoją tworzona na emigracji prozą włączył się, podobnie jak Mykoła Chwyłowy czy Mykoła Zerow w Ukrainie sowieckiej, w przerwany na dorobku Pantelejmona Kulisza łańcuch idei obejmujących zagadnienia państwa, narodu i kultury<sup>2</sup>.

---

DR ALBERT NOWACKI – adiunkt Katedry Literatury Ukraińskiej w Instytucie Filologii Słowiańskiej KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: anowacki@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> P. Waszkiewicz-Lewandowska, *Charakter ukraińskiego ducha narodowego w eseistycznej twórczości Jewhena Małaniuka*, w: *Duchowość i sacrum w literaturze emigracyjnej Słowian Wschodnich*, red. A. Woźniak, M. Kawecka, Lublin 2002, s. 213.

<sup>2</sup> Ю. Лавріненко, *Євген Маланиук. Поет своєї епохи*, w: *те н же, Зруб і парості. Літературно-критичні статті, есеї, рефлексії*, Мюнхен 1971, s. 163.

Jednym z twórców, którym Małaniuk zainteresował się w sposób szczególny, była osoba wybitnego pisarza, Mikołaja Gogola. Poświęcił mu artykuł pod intrygującym tytułem *Hohol – Gogol*<sup>3</sup>. Początek artykułu to smutna konstatacja, że postać tego wielkiego pisarza jest w kręgach zachodnioeuropejskich automatycznie kojarzona z rosyjskim procesem historycznoliterackim. Autor podaje tutaj przykłady płynące z Francji, Niemiec, a także i z Polski, o której mówi, że „в польській літературній opinii Гоголь залишається досі «нормальним» російським письменником, навіть великої міри, але – саме через свою «російськість» – чужим і в о р о ж и м”<sup>4</sup>. Największym jednakże rozczarowaniem okazuje się status Gogola wśród jego rodaków – Ukraińców. W artykule czytamy, że na przestrzeni dziesięcioleci inteligencja ukraińska nie była w stanie wypracować jakichś jednolitych i odpowiednich kryteriów do oceny tak nadzwyczajnej postaci, jaką jest M. Gogol. Małaniuk podkreślił wszechobecny dualizm w ocenie tego wielkiego pisarza, który – jego zdaniem – doprowadził do pojawienia się „dogmatu dwunarodowości” głoszonego przez Mychajła Drahomanowa, a następnie do dosyć „wygodnej”, jak się wyraził, formuły o „dwóch duszach” twórcy<sup>5</sup>.

Małaniuk proponuje czytelnikowi zupełnie odmienne spojrzenie na sylwetkę Gogola nie wdając się przy tym, jak zauważył Jurij Kowaliw, w bezpłodną polemikę na temat tego, czy jest to pisarz ukraiński, czy rosyjski<sup>6</sup>. Autor zastrzegął, że nie zamierza „nacjonalizować” Gogola, ponieważ jego zamiarem jest próba zdjęcia z jego osoby patyny pokrywającej „kanoniczny” obraz pisarza i odsłonięcie zakrytych dotychczas szczegółów:

то не буде відбронзування в дещо стертім значенні цього модного слова, лише спробою в і д р е с т а в р у в а н н я справжнього образу. А що той образ є і був національний – на те ради немає. Все інше бо було і є або абе-

---

<sup>3</sup> Є. Маланюк, *Гоголь – Гоголь*, w: tenże, *Книга спостережень. Проза*, t. I, Торонто 1962, s. 191-210.

<sup>4</sup> Tamże, s. 192.

<sup>5</sup> Tamże, s. 193. Mówiąc o teorii „dwóch dusz” u Gogola Małaniuk przywołał studium o Gogolu autorstwa Serhija Jefremowa, gdzie autor wspominał o duszy ukraińskiej i rosyjskiej: „одна – молода, свіжа, обвіяна чарівними споминами й поетичними мріями про далекий, милий серцеві край; друга – стареча, холодна, сувора, з службовими замірами, з тим надмірним звеличенням офіційної державності”. – zob. С. Єфремов, *Між двома душами*, Київ 1909, s. 8.

<sup>6</sup> Ю. Ковалів, *Євген Саланюк*, „Слово і час” 1991, nr 8, s. 4.

рацією, або гримом, або зовнішніми декораціями. Що більше, тільки справжній, отже національний, образ Гоголя відкриє нам т.зв. тасмницю Гоголя, похмурий трагізм його життя й творчости, описаний в досить багатій літературі про нього, але не вияснений в своїй істоті<sup>7</sup>.

Na początek Małaniuk postanowił przyjrzeć się językowi spuścizny literackiej bohatera swego artykułu. Stwierdził on, iż „językiem duszy” pisarza nie jest tak naprawdę język rosyjski, lecz ukraiński. Powoływał się przy tym na prace rosyjskiego uczonego Josipa Mandelsztama – ówczesnego profesora uniwersytetu w Helsinkach – który dowodził, że nie tylko leksyka i semantyka, ale także i składnia Gogola były ukraińskie. Wyniki badań Mandelsztama Małaniuk uzupełnia o własne spostrzeżenia dodając, że uznanie języka Gogola za język rosyjski, choć nieco egzotyczny, ale istotnie język ten wzbogacający, było możliwe tylko, w czasie, w którym język rosyjski zaśmiecony był barbaryzmami niemieckimi i francuskimi, a także posiadał nieco elastyczną gramatykę: „[...] в текстах Гоголя навіть незброєним оком звичайного читача можна легко побачити вже не мовні хиби, але різучі українізми, неросійську складню, часом цілі «незрусіфіковані» українські речення”<sup>8</sup>.

Analizując język utworów Gogola, J. Małaniuk stwierdza, iż należałoby zakwalifikować go do grona pisarzy „autotranslatorów”, którzy w swej twórczości z takim czy innym powodzeniem usiłowali wykorzystywać język obcy, i stawia go w jednym szeregu z Josephem Conradem (Polak piszący po angielsku), Rainerem Maria Rilke (pisał również po francusku), Oscarem Wildem (francuska powieść *Salomé*), a także ze Stanisławem Wyspiańskim, Stanisławem Przybyszewskim i Olgą Kobyłańską, którzy swe pierwsze kroki na niwie literatury stawiali, pisząc w języku niemieckim. W tym jednakże miejscu Małaniuk natychmiast dodaje spostrzeżenie, że przypadek Gogola jest nieco inny, niż pozostałych wymienionych przedstawicieli literatur europejskich, ponieważ wybór języka, którym pisał, uczynił z niego postać niezwykle tragiczną<sup>9</sup>.

Szukając motywacji dokonanej przez Gogola wyboru języka rosyjskiego, autor eseju postanawia przyjrzeć się sytuacji ówczesnej literatury ukraińskiej i dochodzi do smutnych konkluzji. Znajduje oto Iwana Kotla-

<sup>7</sup> Є. Маланюк, *Гоголь – Гоголь*, s. 194.

<sup>8</sup> Tamże, s. 195.

<sup>9</sup> Tamże, s. 196.

rewskiego, któremu pomiędzy epigramatami na przyjaciół i odami na cześć swych zwierzchników udało się strawestować *Eneidę*. Dostrzega wąskie grono intelektualistów skupionych wokół nowo powstałego Uniwersytetu Charkowskiego, „piszące bajki i ballady oraz śpiewające pieśni ludowe”. „Література? – pyta Małaniuk – Літературне життя на Україні? Вони були такі, якою була політична дійсність, отже, існували для «домашньої потреби», як це пізніше окреслить Костомаров»<sup>10</sup>. Nie dziwi więc fakt, że wobec braku perspektywy młody i utalentowany Gogol poszukiwał dla siebie innych możliwości i postanowił wyruszyć do Petersburga.

Eseista twierdzi, że Gogol nie tylko stworzył sobie „czarujący i pociągający” obraz Petersburga, lecz także kierował się ideą „idylli małorosyjskiej” i jednocześnie mitem Rosji będącej ponadnarodowym państwem z nieograniczonymi horyzontami i z nieograniczonymi możliwościami<sup>11</sup>. Wszelako młodemu pisarzowi dość szybko dane było przekonać się, iż jego wymarzony raj w rzeczywistości wygląda inaczej i w rezultacie po pierwszych niepowodzeniach postanowił udać się w morską podróż za granicę, z której jednak znów powrócił do Rosji.

W następnej kolejności Małaniuk przyjrzał się spuściźnie literackiej M. Gogola i doszedł do ciekawego wniosku, że jest to twórczość zmierzająca w kierunku od radosnej, wielobarwnej do smutnej i pesymistycznej. Niezwykle wysoką ocenę daje jego *Wieczorom na chutorze w pobliżu Dikańki*, gdzie zachwyca go niezwykła egzotyka i „słoneczna idylla” utworu, by następnie dostrzec pochmurną atmosferę w *Mirgorodzie*, a nawet „czarną przepaść” w *Wiju*<sup>12</sup>. Rozpływa się nad niezwykłą trójwymiarową plastyką postaci w eposie *Taras Bulba*, by potem z wyraźną niechęcią mówić o płaskiej dwuwymiarowości *Martwych dusz*: „Мертві душі – то вже, сливе, не література: життя й його живої вроди – в тім творі вже немає”<sup>13</sup>. W końcu przygląda się Małaniuk komedii *Rewizor*.

Jak pamiętamy, bohaterem tego utworu jest Chlestakow – drobny urzędnik petersburski, który znalazłszy się w pewnym miasteczku imperium rosyjskiego bez grosza przy duszy podaje się za wizytatora (rewizora) z Petersburga. Ma przy tym dużo szczęścia, bowiem udaje mu się nie tylko oszukać cały aparat administracyjny tegoż miasteczka, a jeszcze na dodatek

<sup>10</sup> Tamże, s. 197-198.

<sup>11</sup> Tamże, s. 199.

<sup>12</sup> Tamże, s. 205.

<sup>13</sup> Tamże, s. 206.

zniknąć z pola widzenia tuż przed odkryciem tej mistyfikacji. Przy okazji omawiania *Rewizora* odsłania Małaniuk jeden ze składników tzw. „kompleksu Gogola”: „chlestadkowostwo”. Stwierdza on, że autor był niezwykle podobny do stworzonego przez siebie bohatera:

Не міг того „хлестаковства” уникнути й сам творець Хлестякова: більшу частину свого життя мусів Гоголь трагічно у д а в а т и росіянина, патетичного патріота імперії [...] і одного з фундаторів її літератури. З певним упрощенням можна б сказати, що переїхавши до Петербургу, Гоголь якби автоматично робиться Хлестяковим, і то з цілою свідомістю того фальшивого положення. [...] Подекуди „хлестяковський” характер мала майже анекдотична професура в Петербурзькій університеті, для якої бракувало йому передовсім освіти<sup>14</sup>.

Analizując uważnie postać M. Gogola Małaniuk dochodzi do wniosku, że w tym konkretnym przypadku mamy do czynienia nie tyle z rozdwojeniem, z ową „podwójną duszą”, ile raczej z życiem w ciągłym zakłamaniu, zwłaszcza okłamywaniu samego siebie, z egzystencją w fałszywym przekonaniu pełnienia roli rosyjskiego patrioty przy jednoczesnym braku pełnej swobody twórczej. Nie dziwi go więc, że w obliczu świadomego kłamstwa zjawiała się „задушлива, убійча атмосфера, в якій могли поставати відповідно-скалічені твори й відповідно-хворобливі образи”<sup>15</sup>. Tym faktem tłumaczy eseista obecność w twórczości Gogola takich motywów, jak chociażby „mesjanizm prawosławny”, „prawdziwa rosyjskość”, pogarda do obcokrajowców z Europy Zachodniej i dla samej „zgniłej” Europy jednocześnie.

Zaskakuje Małaniukowa konstatacja, że Gogol, który położył podwaliny pod „wielką” literaturę rosyjską, był jednocześnie tym, który nie tylko przyćmił „słoneczno-apollińską” poezję Aleksandra Puszkina, lecz także wypaczył rozwój młodej literatury rosyjskiej i zatrul ją „jadem swej duszy zamordowanej przez państwowość rosyjską”<sup>16</sup>.

Podobne wnioski możemy odnaleźć w innym, wcześniejszym w stosunku do omawianego artykułu eseju, *Koniec literatury rosyjskiej* (1923), w którym znów mówi się o Gogolu jako fundatorze literatury rosyjskiej i jednocześnie przyczynie jej obecnego rozkładu („to, co sztuczne, długo nie

<sup>14</sup> Tamże, s. 207-208.

<sup>15</sup> Tamże, s. 208.

<sup>16</sup> Tamże, s. 209.

przetrwa”)<sup>17</sup>. Małaniuk cytuje przy tym wypowiedź Wasilija Rozanowa, widzącego w Gogolu „obcego człowieka”, który przyszedł, by zbrukać i pohańbić rosyjskie życie kulturalne i uczynić z niego karykaturę<sup>18</sup>. Mało tego, Małaniuk pisze, że „Гоголь і ніхто інший, впровадив у досі тверезий Петербург своїх українських вовкулаків, відьом і чортів, всю ту недобру, отруйну, пізніше так поглиблену Достоевським – фантастику”<sup>19</sup>. Jego zdaniem Gogol-Europejczyk, który przyniósł ze sobą satyrę, sceptycyzm i pierwsze wzmianki na temat „szczególnej roli Rosji”, a także „patologiczną mistykę”, stał się fundamentem „wielkiej literatury rosyjskiej” i jednocześnie podłożył pod ten fundament sporą ilość dynamitu<sup>20</sup>.

Swą próbą zrozumienia i zinterpretowania osoby M. Gogola wpisał się Małaniuk w krąg trwającej do dnia dzisiejszego dyskusji na temat tego, czy był on „zdrajcą” swego narodu czy też „ofiara” tamtych czasów. O ile współcześni Gogolowi, jak chociażby Pantelejmon Kulisz, byli skorzy usprawiedliwić, a nawet pochwalić taki, a nie inny wybór pisarza, o tyle następne pokolenia były już w swej ocenie o wiele surowsze, by przypomnieć tu sądy Iwana Neczuja-Łewyckiego, Iwana Franki, czy Ułasa Samczuka. Wydaje się, że jedną z najsurowszych ocen wystawił Gogolowi właśnie Małaniuk, który zaszeregował go do propagatorów „małorosyjskości”.

Przy okazji analizowania eseistycznej spuścizny J. Małaniuka można odnieść wrażenie, że taka, a nie inna interpretacja Gogola jest umotywowana czymś więcej i stanowi jedynie pretekst do szerszych uogólnień. Potwierdzenie tych przypuszczeń możemy odnaleźć w takich artykułach, jak *Twórczość i narodowość* oraz *Małorosyjskość*, w których nietrudno stwierdzić odniesienia do osoby XIX-wiecznego pisarza.

Małaniuk postanowił pochylić się głębiej nad problematyką historii Ukrainy i historii kultury ukraińskiej. W jego ocenie początek wieku XX to dalsze pogłębianie się kryzysu w ukraińskim (i nie tylko) procesie kulturowo-historycznym, z czym dosyć ściśle wiąże także rozkład duchowości i zanikanie tożsamości narodowej. Winą za taką sytuację obarcza Rosję, przy czym w jego rozumieniu nie jest to Rosja w sensie geograficznym, lecz

---

<sup>17</sup> Тен же, *Кінець російської літератури*, w: тен же, *Книга спостережень. Проза*, т. I, Торонто 1962, s. 357.

<sup>18</sup> Там же, s. 358.

<sup>19</sup> Тен же, *Петербург, як літературно-історична тема*, тен же, *Книга спостережень. Проза*, т. I, s. 383.

<sup>20</sup> Тен же, *Кінець російської літератури*, s. 359.

„Rosja”, która rozciąga się poza ziemie imperium rosyjskiego i która stanowi pewną „kategorię psychologiczną”<sup>21</sup>. Małaniuk pisze:

Під тим символічним окресленням розуміємо не країну, не нарід і не державу, лише – в тім випадку – людський продукт, що був апаратом російської державности і її специфічної культури, виробленої з національно-дефективного, много-етнічного матеріалу імперії і що в царині мистецької творчості – діяв<sup>22</sup>.

Eseista wyjaśniał, że „aparat” imperium rosyjskiego skonstruowany był w ten sposób, że nie pozostawiał miejsca dla twórczości jednorodnej narodo-wo, wliczając w to nawet swych własnych obywateli. Trzeba zauważyć, iż w takim ujmowaniu wspomnianych kwestii nietrudno dostrzec wyraźne inspiracje publicystyki Mykoły Chwyłowego, a w szczególności pamfletów z cyklu *Myśli pod prąd* i *Apologeci pisaniny*<sup>23</sup>.

Zdaniem autora imperium rosyjskie miało zgubny wpływ na kultury narodów wchodzących w jego skład, gdyż, jak się wyraził, z korzeniami wyrywało wszystkie wartościowe narodowo rośliny i na to miejsce tworzyło bliżej nieokreśloną mieszaninę wielonarodową, której zadaniem była zewnętrzna demonstracja abstrakcyjnej „jedności imperialistycznej”<sup>24</sup>. Najbardziej jaskrawych reprezentantów kultury imperialnej określił pisarz mianem „Małorusów”.

I znów na tak naszkicowanym tle pojawia się postać M. Gogola, który za wszelką cenę chciał być twórcą „ogólnorosyjskim”. Według J. Małaniuka Gogol w całej swej krótkowzroczności dokonał niewłaściwego wyboru, gdyż

мистецька творчість нещадна й мстива. Вона викриває в творі національність творця, вона зраджує в нім найглибше – расу. А викриває і зраджує так, що зримими стають усі пророки, всі язви і всі гріхи мистця перед родом і народом, перед с п р а в ж н ь о ю, а не паперовою батьківщиною тіла й духа. Згадаймо, як трагічно шукав роздвоєний Росією Гоголь аж в Італії своєї „батьківщини душі!”<sup>25</sup>.

---

<sup>21</sup> Те п ж е, *Творчість і національність (до проблеми малоросизму в мистецтві)*, w: те п ж е, *Книга спостережень. Проза*, т. II, Торонто 1966, s. 27.

<sup>22</sup> Там же.

<sup>23</sup> Zob. М. Хвильовий, *Думки проти течії; Апологети писаризму*, w: те п ж е, *Твори в п'ятьох томах*, т. IV, Нью-Йорк–Балтімор–Торонто 1983, s. 141-313.

<sup>24</sup> М а л а н ю к, *Творчість і національність...*, s. 28.

<sup>25</sup> Там же, s. 29.

Jego zdaniem całe życie Gogola, cały przebieg kariery pisarskiej – od jej nagłego początku, wielkiej sławy, poprzez krótką kulminację i powolne wygasanie, aż do rozpaczliwej próby wyrzeczenia się swego dotychczasowego dorobku – świadczą o tym, iż jest on typowym „Małorusem”.

Czymże zatem jest owa wspomniana „małorosyjskość”? Otóż jest to

комплекс [...] досить складний і многобічний, многоликий. [...] Малорос в мистецтві, як людина спустошеної душі, по опанованню техніки, інстинктивно кидається до всілякої декораційности, щоб, очевидно, ту пустку якось закрити. Під декораційністю тією треба розуміти не тільки котурняність, барвисту піротехніку, екзотичність і т.п., але й показну голізню скаліченої форми, різні формалістичні витівки, врешті той технічний теоретизм, ту експібіціоністичну балаканину про творчість, замість творчого діяння, що складає найбільш може шкідливий і характерний елемент сучасної мистецької кризи<sup>26</sup>.

Małorusin to człowiek okaleczony psychicznie i duchowo, a w konsekwencji – także i narodowościowo (Małaniuk używa terminu: „rasowo”). Wydaje się, że najważniejszym określeniem Małorusina byłby termin „ukraiński konformista polityczny”.

Warto przy tej okazji podkreślić, że J. Małaniuk podjął próbę uściślenia opisanego przez M. Chwyłowego problemu „małorosyjskości”. Zauważył on, że w tradycji ukraińskiej przyjęło się przekonanie, że „Małorusin” to prymitywny i niedouczony Ukraińiec bez elementarnej świadomości narodowej, czyli, wyrażając się bardziej dosadnie, tzw. „ciemna masa”. Jednakże jego zdaniem „małorosyjskość” to w gruncie rzeczy choroba trawiąca inteligencję ukraińską, czyli tę warstwę społeczną, która powinna pełnić rolę „mózgu” swego narodu. Wyrażając się bardziej dosadnie pisarz stwierdził, że „małorosyjskość” to

не політика і навіть не тактика, лише завжди апіорна і тотальна капітуляція. Капітуляція ще перед боєм. [...] Це також затьмарення, ослаблення і – з часом – зник історичної пам’яті. [...] Малоросійство, як показує досвід, одночасно плекається також систематичним впорскуванням комплексу меншовартості [...], насмішкуватого ставлення до національних вартостей і святощів<sup>27</sup>.

Jewhen Małaniuk potwierdza, że umieszczenie postaci Gogola w tak naszkicowanym kontekście jest jak najbardziej słuszne, gdyż jego wielka i zarazem tragiczna twórczość literacka to idealny przykład owej „mało-

<sup>26</sup> Там же, s. 30, 32.

<sup>27</sup> Те н ь е, *Малоросійство*, в: те н ь е, *Книга спостережень. Проза*, т. II, s. 234, 235, 236.



rosyjskości” i jednocześnie znakomity materiał dla przyszłych badań nad rozkładem psychiki narodowej i jej przechodzeniem do stanu „małorosyjskiego” gnicia<sup>28</sup>.

Czytając eseje J. Małaniuka widzimy z całą wyrazistością, że postać M. Gogoła została w nich przedstawiona, choć też i nie bez racji, w niezwykle niekorzystnym świetle. Z perspektywy współczesności możemy jednak doszukać się pewnych okoliczności łagodzących i stawiających tego wielkiego pisarza w nieco lepszym świetle. Wydaje się, że pisząc swoje eseje Małaniuk nie wziął pod uwagę pewnych specyficznych realiów epoki M. Gogoła. W tych okolicznościach nieco inaczej wygląda kwestia dokonanego wyboru języka twórczości.

Jak zauważyła ukraińska badaczka Łarysa Masenko, wybór pomiędzy językiem rosyjskim i ukraińskim oznaczał dla pisarza konieczność wyboru pomiędzy pełnym lub tylko częściowym twórczym realizowaniem się w materiale języka.

Гоголеву „зраду” – pisze Masenko – породила історична окраденість української культури, її пригнічений стан, що позбавляв письменника можливості ширшого розкриття його мистецького дару слова. І сама надзвичайність, унікальність цього дару змусила його звернутись до тієї мови, котра внаслідок вищого на той час рівня літературної опрацьованості давала йому необхідну для творчого самовияву повноту мовного матеріалу<sup>29</sup>.

Kolejną okoliczność łagodzącą, tym razem w czysto ludzkim aspekcie, podpowiada także Jurij Łucki. Zauważa on mianowicie, że człowiek formatu Gogoła nie mógł wybrać pisania w języku ukraińskim, gdyż nie była dlań pociągająca wizja tworzenia w języku uważanym wtedy za gwara południoworuską, co niechybnie skazałoby go na zupełną marginalizację<sup>30</sup>.

Na koniec spróbujmy postawić pytanie, skąd w ogóle wzięło się u J. Małaniuka zainteresowanie Gogolem? By móc na nie odpowiedzieć, musimy uświadomić sobie kilka faktów z biografii eseisty, a mianowicie to, że brał on udział w walkach narodowyzwoleńczych, walcząc w szeregach Armii UNR, a po internowaniu w obozie pod Kaliszem już na zawsze pozostał emigrantem. Był więc świadkiem kolejnej klęski ukraińskich batalii o utwo-

<sup>28</sup> Там же, s. 242.

<sup>29</sup> Л. Масенко, *Роздвоєна душа: Микола Гоголь*, w: та ж, *Мова і політика*, Київ 1999, s. 53-54.

<sup>30</sup> Zob. Ю. Луцький, *Між Гоголем і Шевченком*, Київ 1998, s. 109.

rzenie własnego niepodległego państwa. Mając na uwadze powyższe fakty staje się jasne owo zainteresowanie postacią M. Gogola. Słusznego spostrzeżenia dokonał w tym kontekście Jurij Barabasz konstatując, iż „першим в еміграційній і одним із перших назагал в українській історіософській та літературній думці Маланюк саме під оглядом національної самокритики звернувся до Гоголя як знакової постаті української історії<sup>31</sup>. W biografii i samej osobie tego wielkiego syna narodu ukraińskiego próbował Jewhen Małaniuk odnaleźć odpowiedzi na wiele bolesnych pytań o przyczyny zarówno tej ostatniej, jak też i wielu innych klęsk ukraińskich prób utworzenia zrębów własnej państwowości.

## МИКОЛА ГОГОЛЬ В ПРОЧИТАННІ ЄВГЕНА МАЛАНЮКА

### Резюме

Метою статті є представити літературну спадщину Миколи Гоголя у інтерпретації Євгена Маланюка – видатного українського поета та есеїста. У своїх роздумах Маланюк намагався подивитися на Гоголя не як на видатного письменника, але як пересічну людину, яка була роздвоєна між двома народами: українським та російським. Есеїст намагався довести, що творча спадщина Гололя так насправді зраджує його, тому що вона просякнута духом українськості. Маланюк обстоював думку, що Гоголь створив собі неправдивий, неіснуючий, міфічний образ Росії, заради якого він відмовився від свого українства. Все те, каже Маланюк, дає підстави дивитися на Гоголя, як на зразкового представника і речника т.зв. «малоросійськості».

**Słowa kluczowe:** emigracja, Mikołaj Gogol, dusza rosyjska, „małorosyjskość”, literatura ukraińska.

**Ключевые слова:** эмиграция, Николай Гоголь, русская душа, «малороссийство», украинская литература.

**Key words:** emigration, Mykola Gogol, Russian soul, “littlerussianism”, ukrainian literature.

---

<sup>31</sup> Ю. Барабаш, *Гоголь у літературній свідомості українського зарубіжжя (нариси сприйняття та інтерпретацій)*, Сімферополь 2004, s. 12.